

(Leggo - F.Balzani) Przepis Mou zadziałał i Roma wróciła do bycia wiarygodnym rywalem Juve w walce o mistrzostwo. Nie chodzi o to, że rozzarowujące były wyniki, ale występ przeciwko Interowi oddalił wątpliwości co do formy fizycznej i zjednoczenia w szatni, które wróciło na dobry tor paradoksalnie po wieczorze w Moskwie pod czerwoną latarnią i dzięki słowom Garcii w stylu Mourinho.

"Jesteśmy sami przeciwko wszystkim. Musimy być zjednoczeni. Rozegraliśmy wybuchowy mecz, z entuzjazmem, na klasowym poziomie fizycznym, z siłą psychiczną... to klucze do pięknej wygranej z wczoraj", napisał na Twitterze Francuz. Pod odkryciem tożsamości drużyny na nowo podpisał się Pjanic, jednak mecz napisał cały zespół. W szczególności Ljajic (2 gole i 2 asysty w ostatnich 4 meczach), wieczny Totti i Nainggolan. Nieprzypadkowy był powrót Maicon, który nie grał od meczu Roma-Bayern. Piękny gol Holebasa, oderwał Sabatiniego od mercato, a ponadto ustabilizował kto jest graczem wyjściowego składu na lewej obronie. W ten sposób Roma ma 12 strzelców w Serie A i wiedzie pod tym względem prymat przed Fiorentiną (10 goli) i Juventusem (9 trafień).

Tym, który chce odzyskać miejsce w składzie i również wpisać się na listę strzelców jest Strootman. Odzyskanie Holendra jest najbliższą misją Garcii, który po meczu Manchester City-Roma, 30 września, powiedział: *"Chcę mieć go na boisku 10 grudnia przeciwko City"*. Bardziej prawdopodobne, że Kevin znajdzie miejsce na murawie w sobotę z Sassuolo, być może w jednej połowie. W międzyczasie kontynuuje treningi również w czasie wolnych dni i nie może się doczekać chwili, aby postawić w sytuacji patowej Rudiego, który ma bogactwo mistrzów w środku pola. Jeśli chodzi o gwiazdy, świecić zaczął ponownie Gervinho. *"To prawda, miałem moment ze słabszymi występami, z powodu wielu rozgrywanych meczów, ale odnalazłem blask. Krytyka? To część gry. Chcę dać z siebie maksimum w Romie zanim wyjadę na Puchar Narodów Afryki"*, obiecał Iworyjczyk, który zajął dopiero piąte miejsce w plebiscycie na najlepszego gracza Afryki 2014, który wygrał Brahim z Porto.

Autor: abruzzo